

Wenemorukówka Kryszyna
w caen. kl. VI

Wisznice, 21. VI 1946.

w Wiszniach-pow. Włodawa
oj. Lublin.

Pozycja o czasie okupacji niemieckiej.

Jak to już wiemy wojna jest straszonym
wrogiem dla państwa, a nawet i kilku państw.
Po hardy najmniejszej wojnie państwo zostało nara-
żone na straty i amunicję, a nawet całkiem
podupadło i zostało poza inne zajęte do niewoli.
Lec co mało parady. Przykładem dniem, że wojna
zakończyła się Polski. Mało to, że Polska została rozbita,
bo była słabą o porównaniu z innymi państwami.
Ale myślać, że Polska została rozbita polegając
tylko niemieckich ofiar ludzkich. W połowie września
1939 roku Niemcy wkroczyli do Wiszni. W pierwszych
dniach byli bardzo agresywni, obiciali nam złote gony.
Ale gdy się zatrzymali o stopniu, naprawiali co tylko
chcieli. Nie można było ich inaczej nazwać, jak
sadystami siwata, bandytami o wiele kultury.
Pierwszą ofiarą ich barbarzyństwa był p. Babin, zostały
on mordowany na oczach paruset ludzi, ona synku
prud kosztów w Wiszniach. Tego dnia zamknęto
do kosciółka miejskiego 500 mieszkańców i miiano
w trzydziestego wiejskich. Ktoś inny był takie
magister Pankowski, zosa jego żona urodziła go od
siostry podała się za volksdeutschek. Po to popułniła
willa biegł i trafi postrzelony za to z całego rodziną.

Sz za drutami w Bawarii. Po uzwolnieniu p. magistrów
 zostali uwolnieni, inni. Po tych kilku wypradkach
 Niemcy cofnęli się pod Wisłę, a Rosjanie zasiedli wieki
 się. Na podstawie tego sojuszu Polska podzieliła
 na dwa części. Do Wisły przeszli Litwini, a za Wisłą Niemcy.
 Poza dwu tygodniu Litwini ufrasili kuratorów, było ich 130.
 Tatuańcze oni byli. Jeden z nich jest oficerem zawodowym
 i przed laty. I dziś takie pełnomistrzowskie wojsko, boń
 ukrącał w okolicy Berlina. A gdy odchodziły
 za Bug było to 1939 r. 10/V jeden z żołnierzy naszych
 obeznanych sprawami niemieckimi powiedział do Mamusa i
 tak: „Litwini powrócili odciąż Geromanii
 i typiesz onnocho lit oni stoczenie no nocy,
 bo popali w dni święte Lipy Germanistkiu
 i "Sorickuji" Mamusia powróciła im kielkami
 „I tej wielej przyjaciom stanciū si onajgo aryston
 programi pomisdy rabię, a ~~ang~~ więceas nasza
 literyna obudzi si ze snu” Foreczynie w dwa
 lata później Niemcy wyprawieli wojnę Rosji.
 Niemcy gryźły drogę brakowej, która prowadziła przez
 Boni do Moskwy. Ponadto ta droga przeleciała kilka tygodniu
 przechodząc przez kolonne wojsk niemieckich w stronę
 Bugu. Dnia 27/VI 1941 r. o godzinie trzeciej rano austro-węgierski
 pułkownik de losage dostał od wachada. Wybielił się
 wraz z amierskami na podwórko zrobaczy i co się dało
 dalej pozarów było widać daleka i daleka i siedem
 samolotów leciały ponad Boniem, Bielsz-Podlaskim

i Birnicanami. Około godziny 13⁰⁰ nad masywem
 podwirkiem rozpoczęła się walka siłowa między myśliwów
 niemieckich i bombowca sojuszniczego. Walka ta była
 straszna, mi zapomnisz tego nigdy. Po kilku wystrzałach
 z obu broni my małe święteko skolonie obronione
 na bombowcu. Po chwilę zanotował żołnierzy dym
 z bombowca, a potem jakby jakiś potwór pełen
 zazdrości szybko na nim spadł nad nasze stociona
 pierwotnie w many robie. Ale jakaś silna
 mocygravitacyjna samolot odwróciła w lewo i rozwróciła
 go na dno rzeki. Kadłub i golenia skrzydła spadły na
 nas ogień, a drugie skrzydło pionowe spadło blisko
 budynków dworskich 90 metrów stanowiskowi i kilku minutach
 z ich domostwa porozstrzelali egliwora. Pierwszy pogrom
 szybko przyniósł żałobę i żałobę iż ta kula ziemskie
 pojedzie pod ich panowanie. Zaoszczędziła strasne okrucieństwa
 Lapino młodemu i wywołała do winnych oborów i na roboty
 do swego kraju. Przenikano obyczajne świątobliwości
 dla rolników, o natuniach jak kontygent obecą, bylla,
 drabu, mabiatu, paszy i t. p. Wokół pośredniczącym
 narządyli nam 40 g samego tylko żyta, o prawdziwym
 gospodarstwie many sprze 50 ha ziemi, ale one trygoczący
 lisiomy śluzy, ponieważ mieliśmy ludzi, bo oni wywieźli
 na roboty do Pruszy. Wobec tego gospodarstwo zostało
 i lej ad hocem, brak ludzi do roboty. Ojciec w
 wojsku, matka ciężko chorea, a ja jedno onajstarsza man
 obecni lat 14⁰⁰. I mino tego mury zastąpi i leżał

mi starzy, parobka i ślusarz, a przynieśli swego jak najsięj lekki odwachom it-i sonoy. Pi mogliśmy wymanowego kontyngenta odolać o teczonimie, a nawet mi było tyle czasu. Przychodziły trzech żandarmów przetrząśli dom i stolę; i powiedzieli: „Jeśli o poniższym godzinie nie oddać wymanowanego wam kontyngenta, to postąpimy z was według prawa”, to znowy, kula w tle. Dzieki Bogu wypełniliśmy ten straszny warunk, oddaliśmy wszystko, nie restaurując na nasionie i skutek był tak, że mi było ogromnie obciążająco, kiedy trupa była znowu dać kontyngent dla maszyn spawalniczych, nie omilismy oni zgoda. Przystępowały do swojego finansów. Pomyśleli dnia wyzwolenia, Pierwszy ustąpił Majdański, Osiecki ona, Sobolewski, a nawet Omylszaga. Zajmowana dla Polski nowa gittre odrę wolności. Zatknęto lat masz piski Comte Burzy. Pomyśleli dnia, że ma wszystkich instytucji państwa i nowe onesze szkoły i Wizjonice zatknęto lat najpiękniejsza i droga serca każdego dobrego Polaka chorągwia amerykańska i bursztyn, a we wszystkich instytucjach rządu miały organy i oręgi głos ludu Polskiego.

„Bore, co Polskę para tak długie wieki”

Renemuru ho'sona Gryfonia
ad. kl. VI o Wizjonicach.